

PLUSY I MINUSY 2009

Koniec roku był okazją do podsumowania branży. Po redakcyjnej dyskusji przyznaliśmy plusy i minusy nie tylko wydarzeniom najważniejszym, ale i z różnych względów ciekawym.

Zebrałe razem pokazują, że nie było tak nudno, jakby się mogło wydawać. Łatwo zauważyć, że rok 2009 był klęską legislacyjną, nie uchwalono żadnego aktu w istotny sposób poprawiającego funkcjonowanie branży, a sam proces tworzenia prawa przypominał wybieranie się do dentystry. W dużym biznesie geodezyjnym nadchodzi zmiana warty – tej pokoleniowej i tej własnościowej. Gwiazdą małego biznesu został geodeta powiatowy z Pszczyny, który chciał się dostać do tego dużego z pomocą sił niebieskich. A oto wytypowana przez redakcję trzydziestka:

● **Ustawa o infrastrukturze informacji przestrzennej w Sejmie.** Gdyby ją uchwalono do połowy maja 2009 r., jak wcześniej zapowiadano, byłby przynajmniej sukces legislacyjny. Projekt trafił jednak dopiero w końcu listopada do Sejmu, stawiamy zatem minus za opieszałość, nie wdając się w ocenę rozwiązań zaproponowanych w ustawie.

● **Brak cennika opłat za czynności ODGiK, wypisy i wyrisy.** Minus jak stąd do bieguna południowego. Kula we rozporządzenie wciąż obowiązuje, choć wywołuje konflikty na linii przedsiębiorcy – administracja. Nikt nie wie, na co czeka GUGiK.

● **Powodzenie ASG-EUPOS.** Sieć działa i ma się dobrze. Użytkowników przycią-

ga, geodetom ułatwia pracę, a sprzedawcom odbiorników GPS nakręca koniunkturę. Czyli same plusy.

● **375 milionów zł w najbliższych trzech latach na Geoportal, TBD i inne projekty.** To sporo dla wiecznie niedoinwestowanej pozakatastralnej części geodezji. Czyli plus.

● **Brak nowego rozporządzenia regulującego nadawanie uprawnień klasyfikatorom gruntów.** Pała z dwoma minusami dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi za politykę zwróconą przodem do swoich, a tyłem do reszty społeczeństwa. Przy okazji minus dla GUGiK za kunktatorstwo w relacjach z MRiRW i czerwona kartka dla administracji za lekceważenie orzeczeń sądów.

● **Przetarg na zintegrowany system informatyczny dla warszawskiej geodezji.** Duży minus za trwające ponad rok postępowanie, które jest dopiero na etapie pisania specyfikacji, i za dziwne omyłki na jego początku.

● **2,5-metrowe ortofoto dla Ministerstwa Środowiska i 20-metrowe dla GUGiK.** Numer roku w wykonaniu firmy Fin Skog z Warszawy. Na przetarg MŚ na dostawę ortofoto dla terenu całej Polski odpowiedziała w styczniu tylko ta spółka, tak samo jak w listopadzie na przetarg na zdjęcia dla GUGiK. Zdecydował o tym termin reali-

zacji pierwszego zamówienia (5 dni) i SIWZ w drugim. Tylko wierzycielom spółki-matki (upadłej Fin Skog Geomatics z Gdyni) otwiera się nóż w kieszeni. Innym „nowy” Fin Skog nie przeskadza. Taki numer z minusem.

● **Lotniczy lidar w MGGP Aero i system mobilnego mapowania (MMS) w Gispro.** Nowe technologie dzięki unijnym pieniądzom w firmach z Tarnowa i Szczecina. Plus za aktywność i wykorzystanie szansy.

● **Kolekcja map Tomasa Niewodniczańskiego na Zamku Królewskim w Warszawie.** Wielki Honorowy Plus za przekazanie Zamkowi części cennego zbioru, w którym znajdują się stare polskie mapy, plany i rękopisy sławnych Polaków.

● **Zjazd organizacji skupiającej przedsiębiorców geodezyjnych z całej Europy (CLGE) w Krakowie.** Dla Krakowa przybycie setki gości z Europy to żadna rewelacja, dla organizacji grupujących polskich przedsiębiorców (GIG, PGK) to docenienie ich roli w europejskim towarzystwie. Dostają plusik.

● **Upadek bielskiego Techmeksu.** Jeśli mierzyć go kategoriami ekonomicznymi, czyli że źle zarządzana firma musi upaść, to mamy plus. Jeśli mierzyć go skalą pieniędzy straconych chociażby przez drobnych giełdowych ciułaczy oraz zawodu, jaki spółka

sprawiła całej branży, to mamy wiecełki minus.

● **Wydział Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej nadal bez prawa do nadawania habilitacji.** Ciąg dalszy zjazdu po równi pochyłej tego zasłużonego wydziału. Minus.

● **Zmiany personalne w Intergraph Polska.** Odchodzi długoletni szef polskiego oddziału firmy Intergraph, były pułkownik WSi, szara eminenca informatyzacji polskiej geodezji. Nie wiadomo tylko, czy to jest minus, czy może plus. Jak to w służbach.

● **Porażka firm w przetargach kolejowych.** Numeryczne opracowanie map tras kolejowych okazało się za trudne i dla wykonawców, i PKP PLK. Opóźnienia skutkują karą zbliżającymi się do wartości prac. Z drugiej strony, jeżeli ktoś chce współpracować z kolejowym ośrodkiem dokumentacji, to niech wcześniej obejrzy jakiś film Tarantino. Ale i tak dajemy mały plusik, bo następni oferenci nie zaproponują nieodpowiedzialnie niskich cen, a zamawiający i wykonawcy może się czegoś nauczyli.

● **Przebranżowienie PPWK.** Firma na dobre odchodzi od wydawnictw kartograficznych, które przejdą do odrębnej spółki. Lepiej bowiem mieć 170 mln (sprzedaży) z marketingu mobilnego i 25 mln zysku niż 3 mln zł z kartografii i symboliczne zy-

ski. Plus dla spółki MNI (właściciela PPWK), minus dla... kartografii. Na usta ciśnie się pytanie: czy ktoś w Polsce zarabia na mapach?

● **Budowa GIS Center przez OPEGIEKA.** Chodząca własnymi ścieżkami firma z Elbląga zaskoczyła wszystkich, wznosząc w ekspresowym tempie GIS Center. W Polsce zwrot w stronę innowacji jest tyleż ekscytujący, co ryzykowny. Zobaczmy, co z tego wyniknie, a na dziś duży plus.

● **Uchylenie przez NSA wyroku WSA w Rzeszowie.** Sąd w Rzeszowie uznał, że rozporządzenie o EGIB jest nieobowiązujące, w związku z czym decyzje wydane na jego podstawie są nieważne. NSA 2 października 2009 r. uchylił ten wyrok. Duży plus za przywracanie ładu.

● **Likwidacja do końca 2010 r. Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym i państwowych zakładów budżetowych oraz gospodarstw pomocniczych.** Zdecydowany plus za porządkowanie finansów publicznych. Niestety, przy okazji nie zlikwidowano patologicznego KRUS-u czy posiadanych agencji i spółek SP.

● **Norweskie pieniądze.** Pączkują w postaci projektów na informatyzację administracji geodezyjnej w województwach: mazowieckim, pomorskim i zachodniopomorskim. Duży plus dla geodezyjnych liderów z tych regionów za upór i determinację.

● **Rekordowe zainteresowanie studiami geodezyjnymi.** Blamaż polityki państwa w dziedzinie szkolnictwa wyższego. Niedługo członkowie coraz bardziej spauperyzowanej branży będą się nawzajem pożerać, by przeżyć. Minus do potęgi trzeciej.

● **Wszystko na sprzedaż, czyli Sygnity pozbywa się KPG.** Ratująca swe finanse giełdowa spółka znalazła chętnego na krakowską firmę. Na pieniądze w geodezji liczy uśpiona firma Terra

Technologies z Katowic, która kupiła 81% udziałów. Więcej wyjaśnia pojawienie się w Zarządzie KPG Andrzeja Goli (wcześniej Eurosystem Chorzów, Techmex), a w radzie nadzorczej – jego żony. Generalnie, mały plus za przerwanie okresu „zawieszenia” KPG, minus – bo nie wiadomo, kto dał grube miliony na ten deal.

● **Warszawa 3D w Google Earth.** Jest grubo ciosana, ale przynajmniej jest, więc plus dla... Google'a. Model 3D wykonany dwa lata temu na zlecenie Urzędu m.st. Warszawy, o niebo lepszy, leży w szufladach na placu Bankowym, miast cieszyć oko internautów i promować stolicę. Czerwony minus.

● **Duże braki nieruchomości Skarbu Państwa i JST w księgach wieczystych.** Katastrofa we wprowadzaniu ustawy o ujawnianiu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości SP oraz JST, mimo żonglowania terminami.

● **Mała rzecz, a cieszy.** Plus dla firmy Geo-System z Warszawy za konsekwencję we wdrażaniu internetowego dostępu do składnic w ODGiK-ach dla geodetów uprawnionych.

● **Operatywny geodeta powiatowy z Pszczyny.** Złosiwego Plusa dajemy mu za przedsiębiorczość, bo poza starostwem dorabiał jako rzeczoznawca majątkowy. W szacowaniu wartości nieruchomości tak się jednak zagubił, że, wg CBA, zaniżył na korzyść strony kościelnej wartość działek o blisko 25 mln zł, za co grozi mu 10 lat odsiadki. Minusa nie dajemy jemu, lecz korporacji rzeczoznawców, bo co rusz dowiadujemy się o dętych operatach szacunkowych.

● **OPGK Lublin na szarym końcu.** Mimo to plus dla tego Ostatniego Mohikanina, czyli ostatniego prywatyzującego się przedsiębiorstwa ze stajni OPGK (prawie 20 lat po

pierwszych). Jak to mówią, lepiej późno niż wcale.

● **Peppek Warszawy ku potomnym.** Specjaliści ze stołecznego Biura Geodezji i Katastru wyznaczili z pompą geograficzny środek dzielnicy Śródmieście. Jedną krechę dostają za próżność, drugą za brak oryginalnego pomysłu.

● **Proces sądowy o unieważnienie konkursu na wybór głównego geodety kraju w 2006 roku.** Jako dowód załączono w nim nagranie, z którego wynika, że wysoki urzędnik MSWiA ustawiał wyniki konkursu. Bardzo ciekawy minus.

● **Uprawnienia geodezyjne w komisji „Przyjazne państwo”.** Diamentowy Plus dla prezesa SGP Krzysztofa Ciska za płomienne przemówienie w obronie uprawnień ogłoszone podczas posiedzenia komisji posła Palikota. Honorowy Plus im. Amigo Societas dla dyr. Adolfa Jankowskiego z GUGiK za trudną do obalenia argumentację w tej samej sprawie.

● **Główny geodeta kraju Joanna Orlińska zmienia kolory.** Duży plus za czerwone motywy w stroju, przydające wdzięku i zdecydowanie odświeżające po obowiązującej od początku kadencji czarno-białej kolekcji urzędniczej.

JERZY PRZYWARA

REKLAMA



POLITECHNIKA ŁÓDZKA

Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

zaprasza

na studia podyplomowe

„AKADEMIA BUDOWNICTWA – profesjonalne studia podyplomowe dla inżynierów budownictwa”

współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

kierunki studiów:

- Termomodernizacja, audyt i certyfikacja energetyczna budynków
- Ochrona historycznych struktur budowlanych
- Projektowanie architektury wnętrz
- Inżynierska obsługa przestrzeni miejskiej
- Modernizacja podziemnej infrastruktury miejskiej
- Planowanie przestrzenne

**Odpłatność za studia – od 20% ceny rynkowej
Studia skierowane do przedsiębiorców
i pracowników przedsiębiorstw**

Więcej informacji na stronie www.bais.p.lodz.pl/podypl/

Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska

Politechniki Łódzkiej

al. Politechniki 6, 90-924 Łódź

tel./faks (42) 631 35 02, tel. (42) 631 35 04

e-mail: akademia.budownictwa@p.lodz.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Akademia Budownictwa – profesjonalne studia podyplomowe dla inżynierów budownictwa” współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałania 2.1.1 Rozwój kapitału ludzkiego w przedsiębiorstwach